

Sygn. akt III K 30/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Demianiuk – Dzik

Protokolant: protokolant sądowy – stażysta Krzysztof Arasim, stażysta Monika Obarzanek

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 12.02.2016r., 9.03.2016r.

sprawy **R. L.**

s. M. i D. z d. O.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od (...) roku do (...) roku w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. I. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci roweru typu (...) o wartości 800 złotych na szkodę T. R., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;
2. w dniu(...) roku w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. I. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia ruchomego w postaci: roweru górskiego marki M. model (...)” nr ramy (...) koloru szarozielonego z osprzętem S. D. o wartości 1200 złotych na szkodę A. M., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;
3. w dniu (...) z chodnika sprzed budynku (...) przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia ruchomego w postaci: roweru marki M. model K. 550 koloru czarnego o wartości 1000 złotych na szkodę M. R., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;
4. w dniu (...) roku sprzed wejścia do akademika nr (...) przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia ruchomego w postaci: roweru marki K. (...) o nr: (...) koloru szaroczarnego typu damka o wartości 1200 złotych na szkodę Z. P. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;
5. w bliżej nieokreślonym czasie i miejscu, jednak nie później niż (...) roku w W. ukrywał dokument w postaci: karty S. o nr: (...) wystawionej na nazwisko M. U., którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o czyn z art. 276 k.k.

:

przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk

I. oskarżonego R. L. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach od 1 do 4, z których każdy wyczerpuje dyspozycję art. 278 § 1 k.k. przy czym ustala, że czyn z pkt 1 został popełniony w dniu (...)i za każdy z tych czynów na podstawie art. 278 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu za każdy z nich karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a nadto uznaje oskarżonego za winnego popełniania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt

5 wyczerpującego dyspozycję art. 276 k.k. i za to na podstawie art. 276 k.k. skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 85 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r., art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby,

IV. na podstawie art. 72 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego R. L. do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. M. kwoty 600 (sześćset) złotych solidarnie z A. I. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwoty 500 (pięćset) złotych solidarnie z T. S. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonej T. R. kwoty 400 (czterysta) złotych solidarnie z A. I. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonej Z. P. (1) kwoty 600 (sześćset) złotych solidarnie z T. S. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13;

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowody rzeczowe szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/405/13 (k.98-98v): pod poz. 5 nakazuje zwrócić (...) U. Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu (...), pod poz. 6 nakazuje zwrócić (...) Bankowi (...) oraz pod poz. 7 nakazuje zwrócić M. U. (k. 135),

VI. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w kwocie 756 zł (siedemset pięćdziesiąt sześć złotych) powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług,

VII. na podstawie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt III K 30/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu (...) roku R. L. i T. S. (1), działając wspólnie

i w porozumieniu dokonali kradzieży roweru marki K. (...) o nr (...), o wartości 1200 złotych, należącego do Z. P. (1).

Rower zaparkowany był przy ul. (...) w W., nieopodal wejścia do akademika nr (...), gdzie dzień wcześniej zostawił go znajomy właścicielki, przypinając go linką zabezpieczającą do metalowego płotu. R. L. i T. S. (1) dokonali zaś, jego kradzieży, w ten sposób, że pierwszy z mężczyzn dokonał przecięcia linki zabezpieczającej, zaś drugi wsiadł na rower i oddalił się z miejsca zdarzenia. Następnie T. S. (1) sprzedał skradziony rower na bazarze przy ul. (...) w W. i podzielił się uzyskanymi pieniędzmi z R. L..

Brak roweru zauważył w dniu (...) roku, w godzinach popołudniowych, znajomy Z. P. (2) i poinformował o tym pokrzywdzoną, w związku z czym następnego dnia kradzież została zgłoszona na Policję.

Z kolei w dniu (...) roku R. L. udał się wraz z A. I. (1) w rejon ulicy (...) w W., gdzie działając wspólnie

i w porozumieniu dokonali oni dwóch kradzieży rowerów, przypiętych do stelaża mieszczącego się na terenie posesji przy ul. (...) w W..

Tak też, mężczyźni dokonali wówczas kradzieży roweru marki T. (...), o wartości 800 złotych, będącego własnością T. R. oraz roweru górskiego marki M., model (...), rama 48 cm. koła 28``, nr ramy: (...) o wartości 1200 złotych, należącego do A. M., w ten sposób, że po przecięciu przez R. L. linek zabezpieczających, odjechali oni na zabranych rowerach. Następnego dnia tj. (...) roku, w godzinach porannych, sprawcy sprzedali skradzione rowery na terenie bazaru przy ul. (...) i podzielili się pieniędzmi.

T. R. zauważyła kradzież roweru, w dniu (...) roku, po powrocie z wyjazdu na weekend majowy. Z kolei A. M. brak roweru stwierdził w dniu (...) roku wieczorem. Oboje pokrzywdzeni zgłosili kradzież ich rowerów na Policję.

Kolejnej kradzieży R. L. dokonał w dniu (...) roku, wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1). Mężczyźni udali się wówczas w rejon ulicy (...) w W., gdzie spod gmachu (...), mieszczącego się przy numerze (...), dokonali kradzieży roweru marki M., model K. 550, o wartości 1000 złotych, należącego do M. R., który przyjechał nim na zajęcia.

Przedmiotowy rower stał przypięty do stelaża mieszczącego się przy wejściu budynku, zaś sprawcy dokonali jego kradzieży w ten sposób, że R. L. przeciął linkę zabezpieczającą, zaś T. S. (1) wsiadł na rower i oddalił się na nim z miejsca zdarzenia. Następnie zaś, skradziony rower został sprzedany przypadkowej osobie na bazarze przy ul. (...) w W., zaś mężczyźni podzieli się po równo, uzyskanymi w ten sposób pieniędzmi.

Po wyjściu z uczelni M. R., stwierdziwszy brak swojego roweru, udał się do ochrony budynku zgłaszając kradzież roweru. Następnego dnia uzyskał nośnik z nagraniem monitoringu z miejsca zdarzenia. Z kolei w dniu (...) roku mężczyzna zgłosił kradzież na Policji.

W toku czynności operacyjnych podjętych w związku ze zgłoszeniami osób pokrzywdzonych wyżej opisanymi kradzieżami, również w oparciu o przegląd zapisów monitoringu z miejsc kradzieży, w dniu (...) roku zatrzymano A. I. (1) i T. S. (1). Następnie, w toku dalszych czynności w dniu (...) roku zatrzymano R. L..

Jednocześnie w wyniku przeszukania w miejsca zamieszkania R. L. funkcjonariusze policji ujawnili i zabezpieczyli kartę S. o nr (...) wystawioną na nazwisko (...), służącą do gromadzenia punktów promocyjnych w programie lojalnościowym na (...). Kartę tą M. U. utraciła około (...) roku, w wyniku kradzieży. R. L. znalazł ją zaś, w bliżej nieokreślonych okolicznościach i zabrał do swojego miejsca zamieszkania ukrywając ją i nie podejmując później żadnych działań zmierzających do zwrócenia karty osobie uprawnionej.

A. I. (1) i T. S. (1), wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) roku, sygn. akt III K 658/13, zostali prawomocnie skazani za kradzież rowerów popełnione wspólnie i w porozumieniu z R. L..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. L. (k.86v-87, k.87, k.261, k.385, k.396, k.575-579), wyjaśnienia i częściowo zeznania świadków: T. S. (1) (k.30, k.30-30v, k.30v-31, 581-584 oraz k. 335, 335v i 400 akt III K658/13) i A. I. (1) (k.25, k.25v, k.585-587), zeznania świadków: A. M. (k.579-581 oraz k.271 akt III K658/13), M. R. (k.3-4, k.466), M. U. (k.135v, k.465), L. C. (k.75v-76, k.423-424) i T. R. (k.15-15v), protokół zatrzymania osoby (k.43-43v), protokoły przeszukania (k.45-47, k.49-51), odpis wyroku (k.64-65), odpis postanowienia (k.67-68), protokół oględzin osoby (k.70-71), protokół oględzin rzeczy (k.88-89), dowodów z akt III K 685/13 w postaci: zdjęć (k.4, k.5, k.111-112, k.115-118, k.255, k.278-279, k.289-292), zawiadomienia (k.6), nagrań z monitoringu (k.6a, k.101, k.105, k.285, k.288), protokołów zatrzymania rzeczy (k.11-13, k.50-55, k.87-89, k.98-100, k.102-104, k.109-110v, k.258-260, k.262-264, k.280-282v, k.319-321), protokołów zatrzymania osoby (k.22-23, k.27-27v), protokołów przeszukania osoby (k.24-26, k.29-31), protokołów oględzin osób (k.33-35, k.36-39), protokoły oględzin rzeczy (k.90-90v, k.113-114v, k.283-284v, k.286-287v, k.322-326), dowodu zakupu (k.277), protokołu eksperymentu procesowego (k.333-337), materiału poglądowego (k.341), wyroku (k.760-764), odpisu postanowienia (k.839-839v).

Oskarżony R. L. przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia (k.86v-87).

Przesłuchiwany na etapie postępowania jurysdykcyjnego, podczas pierwszego rozpoznania sprawy, początkowo przyznał się jedynie do ostatniego z zarzucanych mu czynów i złożył krótkie wyjaśnienia (k.261), a następnie zmienił stanowisko procesowe

i przyznał się również do kradzieży rowerów, odmówił składania wyjaśnień i złożył wnioski w trybie art. 387 k.p.k. (k.297-298).

Podczas ponownego rozpoznania sprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, oraz dwukrotnie składał wyjaśnienia (k.395, k.396, k.585-579).

Sąd, w całości dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na etapie postępowania przygotowawczego. Oskarżony wyjaśniał bowiem spójnie i logicznie, klarownie podając istotne okoliczności sprawy. Sąd zaś nie dopatrył się po stronie oskarżonego żadnych racjonalnych powodów do bezpodstawnego obciążania się odpowiedzialnością. Podkreślić przy tym wypada, że stanowisko wyrażone

w przesłuchaniu prowadzonym przez funkcjonariuszy Policji, podtrzymał on

w trakcie pierwszego rozpoznawania sprawy przez Sąd, kiedy to, po początkowym nie przyznaniu się do kradzieży rowerów, ostatecznie przyznał się do ich popełnienia

i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Co więcej, pierwsza relacja oskarżonego, podtrzymana potem w Sądzie, znajduje potwierdzenie

w pozostałym materiale dowodowym sprawy, w tym w szczególności w wyjaśnieniach i zeznaniach A. I. (1) i T. S. (1) w zakresie w jakim Sąd uznał je za wiarygodne.

Wiarygodne są również wyjaśnienia oskarżonego złożone przed Sądem, w części odnoszącej się do posiadania przezeń karty S. wystawionej na dane M. U.. Fakt, iż oskarżony posiadał przedmiotowy dokument jest bowiem bezsprzeczny w świetle pozostałych dowodów w sprawie, zaś sam oskarżony konsekwentnie podtrzymuje tutaj, iż znalazł go oraz ukrył w swoim mieszkaniu, nie podejmując żadnych działań w celu zwrócenia go osobie uprawnionej. Jednocześnie podaje on obiektywnie realne okoliczności wejścia w posiadanie tejże karty.

Nie zasługują natomiast na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie, w jakim postępowaniu sądowym nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanych mu kradzieży rowerów. Oskarżony nie potrafił bowiem w logiczny sposób wytłumaczyć zmiany swojego stanowiska procesowego. Ograniczał się w tym zakresie do twierdzenia, iż

w postępowaniu przygotowawczym przyznanie do winy zasugerował mu policjant,

z uwagi na wcześniejsze sprawy o kradzieże, oraz zeznania współsprawców. Z kolei przed Sądem miał się jakoby przyznać, z uwagi na stres i chęć szybkiego zakończenia sprawy. Wskazywał także, iż nie został zatrzymany razem z A. I. (1)

i T. S. (1) na gorącym uczynku. Powyższe depozycje oskarżonego, należy jednak uznać, wyłącznie za przyjętą linię obrony, ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności. Podawane przez oskarżonego powody, rzekomego samooskarżenia się w postępowaniu przygotowawczym oraz podczas pierwszego przesłuchania przed Sądem są bowiem w świetle okoliczności niniejszej sprawy mało logiczne. Twierdzenia o sugestjach ze strony Policji, nie mają przy tym żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym sprawy. Jednocześnie sama analiza treści wyjaśnień z postępowania przygotowawczego wskazuje, że oskarżony składał je w toku swobodnej wypowiedzi i relacjonował poszczególne zdarzenia w sposób lakoniczny i niezbyt szczegółowy podając tylko ogólne okoliczności. Jednocześnie relacja ta różni się w szczegółach od relacji złożonych wcześniej przez A. I. (1) i T. S. (1), co wskazuje, że nie została niejako „ułożona” pod wyjaśnienia pozostałych sprawców. Zarazem znamienym jest, iż wyjaśniając odnośnie znalezionej u niego karty S., oraz pieczętek firmowych (w związku z posiadaniem których, R. L., stał wówczas również pod zarzutem popełnienia czynu z art. 270 § 3 k.k.), oskarżony pomimo, iż formalnie przyznał się do wszystkich stawianych wówczas zarzutów, jasno precyzował, że nie posiadał znalezionych u niego rzeczy w celach dokonywania fałszerstw. W tym kontekście jasno podkreślał, że nie jest fałszerzem, ale złodziejem rowerów. Tymczasem, mało prawdopodobnym jest, aby tego typu doprecyzowania znalazły się w wyjaśnieniach zasugerowanych przez policjantów. Wreszcie zauważyć wypada, że sami funkcjonariusze nie mieli racjonalnych podstaw do nakłaniania oskarżonego do bezpodstawnego obciążania się odpowiedzialnością (co przecież wiąże się dla nich z ryzykiem

poniesienia konsekwencji służbowych i prawnych), w sytuacji gdy wcześniej zatrzymali dwóch innych sprawców kradzieży rowerów, którzy przyznali się do ich popełnienia.

Ponadto wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim Sąd ocenił je jako niewiarygodne, stoją także w sprzeczności ze spójnymi i logicznymi z wyjaśnieniami T. S. (1) (współsprawcy kradzieży z (...) (...) roku i (...) roku. i A. I. (1) (współsprawcy dwóch kradzieży z (...) roku), wcześniej podejrzanych razem z oskarżonym, a których w odrębnym postępowaniu

III K 658/13, wyrokiem z dnia (...)roku (k.760-764), prawomocnie skazano między innymi za kradzieże rowerów, których dotyczy również sprawa niniejsza.

Z relacji każdego ze świadków wynika zaś bezsprzecznie, iż kradzieży będących również przedmiotem sprawy niniejszej dokonali, oni właśnie z oskarżonym, przy czym każdy ze świadków wyjaśniał tutaj na okoliczność tych dwóch czynów, w których brał udział. Podkreślić zarazem należy, iż omawiane wyjaśnienia są wewnętrznie spójne, logiczne i korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego z postępowania przygotowawczego, które Sąd ocenił jako wiarygodne. Świadkowie, składając wyjaśnienia w swojej sprawie nie mieli żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Zostali oni bowiem zatrzymani już po dokonaniu przestępstw, a zarazem wcześniej od R. L., toteż nawet jeżeli sami zamierzali przyznać się do winy i skorzystać z możliwości dobrowolnego poddania się karze, to wówczas nie mieli, żadnych racjonalnych powodów do obciążania akurat oskarżonego, jeżeli nie byłby on osobą dokonującą z nimi tych przestępstw. Nawet bowiem, jeżeli chcieli wydać współsprawcę dla polepszenia swojej sytuacji procesowej, to wówczas daleko korzystniejsze było dla każdego z nich wydanie faktycznego współsprawcy poszczególnych kradzieży, a nie osoby niewinnej.

Zważyć przy tym wypada, że każdy ze świadków opisując po dwie kradzieże, jakich dokonał wspólnie z oskarżonym, klarownie podał okoliczności każdej z nich,

w szczególności opisując sposób dokonania zaboru poszczególnych rowerów, a także ich spieniężania i podziału uzyskanych pieniędzy. Co więcej, T. S. (1) podtrzymał swoje relacje podczas eksperymentu procesowego prowadzonego w jego sprawie (k.335-335v akt III K 658/13).

Na wartość dowodową wyjaśnień T. S. (1) i A. I. (1), w realiach sprawy niniejszej, nie wpływa ujemnie fakt, iż w postępowaniu jurysdykcyjnym będąc przesłuchani jako świadkowie odwołali oni swoje wyjaśnienia w zakresie, w jakim obciążały one R. L.. Ich depozycje w tym zakresie były bowiem całkowicie nielogiczne, a nadto mało przekonujące w świetle wskazań doświadczenia życiowego. Jednocześnie zeznania świadka S. są także sprzeczne z materiałem dowodowym w postaci zapisów z monitoringu miejsc, w których dokonywano kradzieży.

Składając zeznania przed Sądem T. S. (1) stwierdził bowiem, iż nie dokonywał kradzieży z R. L., ale z przypadkowo poznanym mężczyzną. Opisał go przy tym jako osobę zarośniętą i wyglądającą niezbyt schludnie, co stoi w sprzeczności z zapisem monitoringu z dnia (...) roku, na którym uwidocznieniu są sprawcy kradzieży roweru na szkodę M. R.. Na nagraniu widać bowiem, że obaj sprawcy nie mają zarostu, a nadto mają normalny ubiór. Zarazem, po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, świadek stwierdził, że osoba o imieniu R. i pseudonimie (...) (którego to pseudonimu używał oskarżony), z którą dokonywał kradzieży w dniu (...) roku i (...) roku, to nie R. L.. Świadek dodał przy tym, że o długiej znajomości z owym mężczyzną, powiedział pod naciskiem policjantów. Twierdzenie to jest zaś, o tyle nielogiczne, że R. L., przed przesłuchaniem T. S. (1)

i A. I. (1) nie był jeszcze typowany jako sprawca kradzieży rowerów z przełomu (...) i (...) roku. To wyjaśnienia w/w przyczyniły się właśnie do jego zatrzymania. Tym samym na tym etapie postępowania, prowadzący przesłuchanie nie miał żadnych podstaw, aby nakłaniać świadka S. do obciążania oskarżonego. Wreszcie, po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego w sprawie III K 658/13, złożonych w trakcie eksperymentu procesowego, świadek zaczął utrzymywać,

iż badanych w sprawie niniejszej kradzieży dokonał sam, co jest nie tylko sprzeczne, z jego wcześniejszymi zeznaniami, ale również upada w świetle dowodów nagrań z monitoringu zarówno z dnia (...) roku, jak i z (...) roku. Z dowodów tych jasno wynika, że sprawców każdej z kradzieży, było dwóch.

Z kolei świadek A. I. (1), zeznając przed Sądem, początkowo utrzymywał, że nie zna żadnej osoby, do której zwracał się per (...) oraz, że nie zwracał się tak do oskarżonego. Odnosząc się do dwóch kradzieży z (...) roku, za które skazano go w sprawie III K 658/13, wskazał że dokonał ich z przypadkową osobą, z którą nie ma kontaktu od dnia zatrzymania, oraz nie pamięta jak się nazywa. Utrzymywał też, że T. S. (1) nie zna tej osoby. Z kolei po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (gdzie wyjaśnił, iż kradzieży dokonał z mężczyzną o pseudonimie (...), poznanym poprzez T. S.), świadek stwierdził, iż wcześniej nie pamiętał tych okoliczności i dlatego zeznał, że T. S. (1) nie znał (...). Niemniej, kontynuując zeznania skonstatował, że składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym, odnośnie znajomości T. S. (1) z (...) kłamał. Zarazem nie potrafił wskazać dlaczego. Dodał przy tym, iż ów (...) to nie R. L.. Jednocześnie, pomimo wcześniejszych twierdzeń, że nie zna nikogo o tym pseudonimie (co potem tłumaczył niepamięcią), wskazał że ma w ten sposób zapisany, numer do owego współsprawcy.

Reasumując, w świetle całokształtu powyższych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż wiarygodne i nadające się do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie są jedynie te relacje, które świadkowie T. S. (1) i A. I. (1) składali w postępowaniu przygotowawczym. Relacja złożona przed Sądem, jest zaś całkowicie niemiarodajna i służy raczej próbie uchronienia R. L. od odpowiedzialności karnej. Podawane przez świadków, na rozprawie, okoliczności, nie mają potwierdzenia w innych dowodach, a nadto są nielogiczne oraz, co znamienne, pojawiają się dopiero w postępowaniu sądowym.

Sąd walorem wiarygodności obdarzył zeznania pokrzywdzonych Z. P. (1), T. R., A. M. i M. R., którzy zeznawali na okoliczność skradzionych rowerów, podając w szczególności okoliczności, w jakich stwierdzili fakt ich utraty. Świadkowie nie mieli żadnego interesu w podawaniu nieprawdy w zakresie znanych im okoliczności sprawy. Zważyć należy, że osoby te swoimi zeznaniami nikogo nie obciążały i nie przyczyniły się bezpośrednio do ujawnienia sprawców kradzieży, a jedynie potwierdziły sam fakt zaistnienia poszczególnych kradzieży i ogólne okoliczności, w jakich się o nich dowiedzieli. Zeznania wszystkich świadków były przy tym spójne, logiczne i klarowne, a zarazem adekwatne do okoliczności w jakich ujawnili oni kradzież swojej własności.

Podkreślić przy tym należy, iż zeznania świadków w zakresie faktu zaistnienia kradzieży rowerów na ich szkodę, znajduje dodatkowe potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci zabezpieczonych w sprawie III K 658/13 (dot. T. S.

i A. I.) zapisów nagrania z kamer monitoringu, zainstalowanych w okolicach miejsc kradzieży z dnia (...) roku (k. k.101, k.105 akt III K 658/13), z dnia (...) roku (k.285, k.288 akt III K 658/13) oraz z dnia (...) roku (k.6a akt III K 658/13), protokołów ich oględzin (k.113-114v, k.283-284v, k.286-287v akt III K 658/13) oraz zdjęć poglądowych (k.4, k.111-112, k.115-118, k.289-292 akt III K 658/13).

Dowodowe nagranie, przedstawiają moment dokonania kradzieży z dnia (...) roku i z (...) roku, a także jednej z kradzieży dokonanych w dniu (...) roku. Na nagraniu widać również, że we wszystkich przypadkach sprawców było po dwóch, co jak wspomniano wyżej przeczy depozycjom T. S., jakoby kradzieży dokonywał sam. Nadto na monitoringu z dnia (...) roku widać, iż sprawcy ubrani są na ciemno i mają czapki z daszkiem, co potwierdza wyjaśnienia A. I. złożone w postępowaniu przygotowawczym, w zakresie ubioru oskarżonego w czasie tych kradzieży.

Przedmiotowe nagrania wraz z protokołami oględzin i wygenerowanymi zdjęciami poglądowymi stanowią pełnowartościowe dowody w sprawie, albowiem pochodzą one z prawidłowo działających, profesjonalnych kamer monitoringu, zainstalowanych na obiektach w okolicy miejsc poszczególnych kradzieży.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd, jako wiarygodne ocenił również zeznania świadka M. J. – funkcjonariusza Policji, który zeznawał na okoliczność sporządzenia notatek urzędowych z dnia (...) i (...) roku (k.8-8v),

potwierdzając ich treść i fakt ich sporządzenia. Świadek z uwagi na upływ czasu nie pamiętał jednak szczegółów sprawy. Klarowne zeznania świadka, będącego funkcjonariuszem Policji i nie mającego żadnych racjonalnych powodów, do zeznawania fałszywie, Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Z uwagi na uzasadnioną charakterem wykonywanej pracy i upływem czasu, niepamięć co do szczegółów wykonywanych w sprawie czynności zeznania te sprowadzają się jedynie do potwierdzenia faktu, iż w sprawie R. L. początkowo nie był typowany na jednego ze sprawców kradzieży rowerów w okresie na przełomie (...) i (...) roku. Pierwszymi wytypowanymi do zatrzymania byli bowiem T. S. (1) i A. I. (1).

Z kolei przy ustaleniu stanu faktycznego, w zakresie ostatniego z zarzucanych oskarżonemu czynów, pomocne były również zeznania świadka M. U., która w zwięzłej i klarownej relacji podała okoliczności, w jakich utraciła kartę S. o nr (...), którą następnie w nieustalonym czasie znalazł na ulicy oskarżony R. L. i ukrył w mieszkaniu, a którą ujawniono u niego w toku przeszukania mieszkania w dniu (...) roku.

Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania świadka L. C. – byłej konkubiny oskarżonego R. L., która potwierdziła, tendencje oskarżonego do przynoszenia do domu, różnych znalezionych na ulicy, tudzież na śmietniku rzeczy, które potem przechowuje bez wyraźnego celu. Świadek zarazem nie miała wiedzy na temat kradzieży rowerów dokonywanych przez oskarżonego.

W postępowaniu przygotowawczym wskazała jedynie, że wie, iż był on za takie przestępstwa wcześniej karany. Świadek relacjonowała znane jej okoliczności sprawy w sposób spójny i logicznie uporządkowany, toteż Sąd nie dopatrywał się przesłanek pozwalających powziąć podejrzenie jakoby świadek podawał nieprawdę.

Sąd, ustalając stan faktyczny posłużył się również dowodami z dokumentów w postaci: protokołu zatrzymania osoby (k.43-43v), protokołów przeszukania (k.45-47, k.49-51), odpisu wyroku (k.64-65), odpisu postanowienia (k.67-68), protokołu oględzin osoby (k.70-71), protokołu oględzin rzeczy (k.88-89), a nadto z akt sprawy III K 685/13

w postaci: zdjęć (k.5, k.255, k.278-279), zawiadomienia (k.6), protokołów zatrzymania rzeczy (k.11-13, k.50-55, k.87-89, k.98-100, k.102-104, k.109-110v, k.258-260, k.262-264, k.280-282v, k.319-321), protokołów zatrzymania osoby (k.22-23, k.27-27v), protokołów przeszukania osoby (k.24-26, k.29-31), protokołów oględzin osób (k.33-35, k.36-39), protokołów oględzin rzeczy (k.90-90v, k.322-326), dowodu zakupu (k.277), protokołu eksperymentu procesowego (k.333-337), materiału poglądowego (k.341), wyroku (k.760-764), odpisu postanowienia (k.839-839v).

Dokumenty sporządzone zostały przez uprawnione do tego organy, bądź osoby. Dokumenty nie noszą śladów przerobienia, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Są one, zdaniem Sądu, w całości wiarygodne.

Sąd podzielił wnioski wynikające z opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego R. L. (k.288). Biegli rozpoznali u oskarżonego cechy osobowości zaburzonej, opiniując przy tym, że jego poczytalność zarówno w czasie czynu, jak w trakcie postępowania nie budzi wątpliwości.

Wyżej wymieniona opinia została sporządzona zgodnie z przepisami, przez uprawnionych do tego biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd ocenił ją jako wyczerpującą i zgodną z wymogami wiedzy, a zatem stanowiącą pełnowartościowy dowód w sprawie.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i opierając się na przeprowadzonych wyżej rozważaniach stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż oskarżony R. L. popełnił przypisane mu w wyroku czyny. Swoim zachowaniem wyczerpał on zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe znamiona przypisanych mu czynów.

Pierwsze cztery z czynów przypisanych R. L. wypełniają znamiona określone w art. 278 § 1 k.k. Przedmiotem ochrony powołanego przepisu jest mienie. Od strony przedmiotowej czyn z tego artykułu polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej. Zaborem będzie wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby uprawnionej i objęcie jej własnym władaniem. Jest to działanie bezprawne, które godzi w prawa innej osoby – właściciela, posiadacza, dzierżyciela. Kradzież jest

przestępstwem umyślnym, którego dopuścić się można jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Sprawca powinien działać w celu przywłaszczenia zabranej rzeczy, co oznacza, że chce z zabraną rzeczą postąpić jak z własną. Wskazać nadto należy, że czyn określony w art. 278 § 1 k.k. należy do tzw. przestępstw przepołowionych, dla których istnienia konieczne jest stwierdzenie przekroczenia wskazanej przez ustawodawcę wartości mienia. W przypadku przestępstwa kradzieży wartością graniczną, od której rozpatrywana jest odpowiedzialność karna sprawcy, jest kwota powyżej ¼ minimalnego wynagrodzenia za pracę, którym z godnie z art. 47 § 9 k.w. jest wynagrodzenie za pracę ustalane na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z 2004 r. Nr 240, poz. 2407 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1314). Aktualnie zaś, na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 roku w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1385) owo minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 1850 złotych. Wspomniana wyżej kwota graniczna wynosi zatem 462,50 złotych.

Odnosząc powyższe do realiów sprawy niniejszej, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony swoimi zachowaniami podejmowanymi w dniu (...) roku, dwukrotnie w dniu (...) roku oraz w dniu (...) roku, każdorazowo wyczerpał znamiona kradzieży z art. 278 § 1 k.k. Oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z A. I. (1) w dniu (...) roku, wyjął bowiem spod władztwa pokrzywdzonych T. R. i A. M. mienie w postaci rowerów, odpowiednio (...) i M. Model C.. Z kolei działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (1), w dniu (...) roku R. L. wyjął spod władztwa Z. P. (1) rower marki K. (...), zaś w dniu (...) roku, spod władztwa M. R., rower marki M. (...). Kradzione przez sprawców rowery, każdorazowo były zaparkowane w miejscach, w których pozostawili je ich właściciele, zabezpieczając je przy tym stalową linką, którą oskarżony przecinał. Dokonując zaboru rowerów oskarżony i jego współnicy, zrobili to bezprawnie, wbrew woli uprawnionych, a ze skradzionymi pojazdami postąpili każdorazowo, jak z rzeczami własnymi – objęli nad nimi władanie, a następnie sprzedali bliżej nieustalonym osobom, dzieląc się uzyskanymi w ten sposób pieniędzmi. Jednocześnie dla odpowiedzialności oskarżonego pozostaje bez znaczenia fakt, iż swoim działaniem nie wypełnił on fizycznie wszystkich działań realizujących znamiona kradzieży w odniesieniu do trzech z czterech rowerów (tylko bowiem w dniu (...) roku oskarżony odjechał na jednym z zabranych wówczas pojazdów, a w pozostałych przypadkach, na rowerze odjeżdżał fizycznie drugi sprawca). We wszystkich czterech przypisanych oskarżonemu przypadkach, działał on bowiem wspólnie i w porozumieniu z drugim sprawcą, tj. z T. S. (1) w dniach (...) i (...) roku, oraz z A. I. (1) w dniu (...) roku. Sprawcy każdorazowo realizowali zaś, wspólnie jeden skonkretyzowany zamiar kradzieży mienia w postaci roweru i wykonując poszczególne czynności wzajemnie akceptowali działania współsprawcy. Oskarżony poza jedynym wypadkiem z dnia (...) roku, w ramach kradzieży jedynie przecinał zabezpieczenia rowerów. Niemniej przyjęty przez sprawców plan obejmował wówczas, również zabór roweru przez drugiego sprawcę, a następnie spotkanie poza miejscem kradzieży, sprzedaż roweru i równy podział łupu. W sytuacji tak ujętego wspólnego działania dwóch sprawców nie jest zatem konieczne, aby każdy z nich fizycznie zrealizował wszystkie znamiona popełnianego przestępstwa.

Wszystkich czterech czynów oskarżony dopuścił się umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, obliczonym na zawładnięcie zabraną rzeczą. Wynika to jasno z istoty czynów i okoliczności i ich popełnienia. Ponadto jasnym jest, że R. L., jako osoba dorosła i w pełni poczytalna (co potwierdza stosowna opinia) doskonale zdawał sobie sprawę, iż dokonując zaboru cudzej własności, dopuszcza się przestępstwa, zważywszy że wcześniej odpowiadał już za przestępstwa kradzieży.

Odnosząc się zaś, do piątego czynu przypisanego oskarżonemu R. L. realizuje on znamiona z art. 276 § 1 k.k. Przestępstwo określone w powołanym przepisie polega na niszczeniu, uszkodzaniu, czynieniu bezużytecznym, ukrywaniu lub usuwaniu przez sprawcę dokumentu, którym nie ma on prawa wyłącznie rozporządzać.

Definicję dokumentu zawiera natomiast, art. 115 § 14 k.k., który stanowi, że jest nim każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

W sprawie niniejszej bezsprzecznym jest zatem, iż oskarżony w bliżej nieokreślonym czasie nie później niż (...) roku ukrywał kartę S. o nr (...) wystawioną na dane M. U., służącą do gromadzenia punktów promocyjnych w programie lojalnościowym na (...), którą uprawniona utraciła około (...), a którą R. L. znalazł w bliżej nieustalonych okolicznościach, a którym to dokumentem nie miał prawa rozporządzać.

Zważyć bowiem należy, że karta służąca do gromadzenia punktów w programie lojalnościowym, jako nośnik informacji, z którymi związane jest określone prawo (np. do zniżek) jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 4 k.k. Jednocześnie jako, że karta znaleziona przez oskarżonego była wydana dla M. U., to tylko ona, oraz wystawca karty, mogli nią swobodnie rozporządzać. Oskarżony znalazłszy kartę, w żadnym zaś razie, nie miał prawa, aby nią wyłącznie rozporządzać. Uprawniony był jedynie do rozporządzenia nią w sposób konieczny dla jej zwrotu osobie uprawnionej. Jednocześnie dysponując tą kartą, mógł on poczynić działania w tym celu, chociażby poprzez zwrócenie karty na Policję, tudzież do wystawcy. Tymczasem R. L. czynności takich nie wykonał, co sam potwierdził w wyjaśnieniach. Tym samym jego zachowanie równoznaczne było z ukryciem karty, albowiem logicznym jest, że ani M. U., ani wystawca karty nie mógł wiedzieć, że została ona przypadkiem znaleziona przez oskarżonego i jest przez niego przechowywana bez wyraźnego powodu. Jego zachowanie obiektywnie utrudniało zatem odnalezienie dokumentów przez uprawnione osoby. Dla oceny prawnej zachowania oskarżonego bez znaczenia pozostaje zaś, okoliczność w jakim celu oskarżony przechowywał przedmiotową kartę, albowiem do znamion czynu z art. 276 k.k. nie należy, określony cel ukrywania dokumentu.

W świetle powyższego stwierdzić zatem należy, że wina oskarżonego R. L. w zakresie przypisanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Niemniej jednak opis pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów z art. 278 § 1 k.k. wymagał doprecyzowania, poprzez wskazanie, iż do kradzieży na szkodę T. R. doszło w dniu (...) roku, a nie pomiędzy (...) roku, a (...) roku. Data popełnienia tej kradzieży jest bowiem bezsprzeczna w świetle wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez świadka A. I. (1), które pośrednio potwierdzają tutaj dowody z zabezpieczonych w sprawie zapisów z monitoringu przy ul. (...).

Tym samym, w punkcie I wyroku, Sąd uznał oskarżonego R. L. za winnego popełnienia czterech przestępstw z art. 278 § 1 k.k., ustalając przy tym, że czyn z pkt 1 a/o został popełniony w dniu (...) roku, oraz czynu z art. 276 k.k.

Podkreślić wypada, że omówiona powyżej zmiana nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia, albowiem Sąd poruszał się w ramach konkretnych zdarzenia historycznych, jakie ujęto w postawionym oskarżonemu zarzucie. Zmiany miały zaś, na celu doprecyzowanie daty czynu poprzez wskazanie konkretnego dnia mieszczącego się w okresie wskazanym przez Prokuratora.

Zarazem podkreślić należy, iż Sąd z uwagi na wspomniany wyżej zakaz *reformationis in peius*, nie mógł zakwalifikować kradzieży przypisanych oskarżonemu jako popełnionych w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k. (ani w brzmieniu obecnie obowiązującym ani w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku, który na mocy art. 4 § 1 k.k., miałby zastosowanie w sprawie niniejszej), pomimo że oskarżony dopuścił się tu czterech kradzieży w krótkich odstępach czasu, popełniając je w podobny sposób. Przyjęcie tej konstrukcji wymagałoby bowiem uzupełnienia opisu czynu o znamiona działania w ramach ciągu przestępstw, co byłoby ustaleniem nowym i dla oskarżonego niekorzystnym, także z uwagi na granice wymiaru kary określone w art. 91 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu kary, Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Wskazać należy, że czyny z art. 278 § 1 k.k. przypisane oskarżonemu, w pkt I wyroku, cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. R. L., swoimi działaniami godził tutaj w jedno z podstawowych dóbr prawnych jakim jest mienie. Co więcej dopuścił się on czterech kradzieży na przestrzeni około dwóch tygodni czasu, dokonując zaboru czterech rowerów, o łącznej wartości przeszło 4000 złotych. Z kolei czyn z art. 276 k.k., cechował się stosunkowo niedużym stopniem szkodliwości społecznej, z uwagi na charakter ukrywanego dokumentu, jak i okoliczności wejścia w jego posiadanie. Niemniej jednak jest to jedynie jedno z pięciu przestępstw za jakie w sprawie niniejszej odpowiada R. L..

Za okoliczności obciążające oskarżonego należy ponadto poczytać uprzednią karalność oskarżonego (k.542-544). Z kolei za okoliczność łagodzącą przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów na etapie postępowania przygotowawczego.

Biorąc powyższe pod uwagę, a w szczególności stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów popełnionych przez oskarżonego, stopień jego winy, oraz wspomniane wcześniej okoliczności obciążające i łagodzące, Sąd uznał, że karami adekwatnymi za popełnienie przez oskarżonego cztery czyny z art. 278 § 1 k.k., są kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 276 k.k. kara 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzone oskarżonemu kary za wszystkie pięć popełnionych przez niego czynów pozwolą na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Działając na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. (stosując obydwa przepisy w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r.) Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zastosował przy wymiarze kary łącznej zasadę asperacji orzekając karę niższą, aniżeli suma kar podlegających łączeniu, a zarazem wyższą, aniżeli najsurowsza z nich. Przemawiał za tym ścisły związek podmiotowo – przedmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami kradzieży oraz bliskość czasowa pomiędzy nimi. Zarazem jednak, całokształt okoliczności sprawy (czterokrotne dokonanie przestępstwa kradzieży w krótkim czasie) i uprzednia karalność oskarżonego nie pozwalały na zastosowanie zasady pełnej absorpcji. Z kolei z uwagi na obowiązujący w sprawie zakaz reformationis in peius, niemożliwym było również stosowanie zasady pełnej kumulacji.

Kolejnym krokiem było rozważenie, czy w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki z art. 69 § 1 i 2 k.k. skutkujące możliwością warunkowego zawieszenia orzeczonej kary. Sąd doszedł do przekonania, że R. L. zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Dlatego też, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na okres 5 lat próby. Rezygnując z bezwzględnej kary pozbawienia wolności Sąd chce dać oskarżonemu ostatnią szansę na poprawę swojej postawy oraz trybu życia w warunkach wolnościowych.

Ponadto na podstawie art. 72 § 2 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) Sąd zobowiązał oskarżonego R. L. do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. M. kwoty 600 (sześćset) złotych solidarnie z A. I. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia (...)sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwoty 500 (pięćset) złotych solidarnie z T. S. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonej T. R. kwoty 400 (czterysta) złotych solidarnie z A. I. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...) sygn. akt IIIK 658/13, na rzecz pokrzywdzonej Z. P. (1) kwoty 600 (sześćset) złotych solidarnie z T. S. (1) zobowiązanym do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia (...)sygn. akt IIIK 658/13.

Orzekając obowiązek naprawienia szkody, Sąd miał na względzie fakt, iż oskarżony dokonując kradzieży rowerów, wyrządził pokrzywdzonym wymierną szkodę majątkową, wyrażającą się w wartości skradzionych pojazdów. Zasadnym jest zatem zobowiązanie go do jej naprawienia, zważywszy że Sąd orzekł wobec niego karę z warunkowym zawieszeniem wykonania. Jednocześnie z uwagi na wspomniany wcześniej zakaz reformationis in peius, Sąd obowiązany był ograniczyć obowiązek do częściowego naprawienia szkody. Tym samym Sąd ukształtował ów obowiązek analogicznie, jak uczynił to Sąd wydający uchylony, w tym zakresie wyrok w sprawie

III K 875/13. Jednocześnie, aktualnie Sąd uwzględnił również fakt, iż działający wspólnie z oskarżonym, T. S. (1) i A. I. (1) zostali już prawomocnie skazani za owe przestępstwa i orzeczono wobec nich obowiązek naprawienia szkody. Zasadnym jest zatem, aby oskarżony R. L. w zakresie w jakim został zobowiązany do pokrycia szkody, uczynił to solidarnie odpowiednio z T. S. (1) oraz z A. I. (1).

Reasumując, Sąd stoi na stanowisku, że wymierzone R. L. kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz kara łączna pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, połączona z obowiązkiem częściowego naprawienia szkody, będzie wystarczająca dla osiągnięcia, w stosunku do oskarżonego wychowawczych i zapobiegawczych celów kary. Spełni ona również swoje cele

w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Nadmienić jednocześnie, należy iż wydając wyrok Sąd zastosował wobec oskarżonego przepisy Kodeksu Karnego w brzemieniu obowiązującym w dacie przed

1 lipca 2015 roku, tj. sprzed wejścia w życie nowelizacji kodeksu karnego z dnia 20 lutego 2015 roku, albowiem były one dla oskarżonego względniejsze, aniżeli te obowiązujące obecnie. Jest tak chociażby dlatego, że przepisy obowiązujące aktualnie, nie przewidują zawieszenia kary pozbawienia wolności w przypadku osoby karanej na karę pozbawienia wolności, a nadto nie przewidują zawieszenia kary surowszej niż 1 rok pozbawienia wolności. Na mocy art. 4 § 1 k.k. należało zatem zastosować wobec R. L. ustawę starą.

Sąd rozstrzygnął również w przedmiocie dowodów rzeczowych nakazując ich zwrot osobom uprawnionym.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., który stanowi, że Sąd może zwolnić oskarżonego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Wobec sytuacji majątkowej oskarżonego, który utrzymuje się jedynie z prac dorywczych osiągając z tego tytułu niewielki dochód, nie posiada majątku oraz ma w perspektywie konieczność realizację obowiązku naprawienia szkody, zasadnym było zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Z uwagi na to, że oskarżony korzystał z obrony z urzędu, a obrońca oświadczył, że koszty te nie zostały zapłacone nawet w części Sąd stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznał od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. M. P. kwotę 756 zł powiększoną o podatek VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Wysokość wynagrodzenia wynika z § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 oraz § 2 ust.

3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Obrońca oskarżonego podejmował czynności przed Sądem, gdzie sprawę rozpoznano w postępowaniu zwyczajnym, biorąc udział w pięciu terminach rozprawy.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.